№ 81

# KURYER LITEWSKI

*w Wilnie we Srodę dnia 7 Lipca n. s. 1820 roku*

| Obserwacye meteorologiczne. | Czas obserwacyi | Wysokość Barom. | wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmia. w powie. |
|---|---|---|---|---|---|
| | dn. 5 srednia. | 27 cal. 8,3, lin. | + 15,41 stopn. | Wiatr Północny | Pogoda |
| | dn. 6 średnia. | 27 — 7,6, — | + 15,5, — | Wiatr Połud. Zach. | Pogoda |
| | dn. 7 godz. 5 | 27 — 7,3, — | + 14,5, | Wiatr Połud. | Pogoda |

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

### WILNO.

Cesarski Uniwesytet Wileński, kończąc prace roku szkolnego, miał dnia 30 czerwca publiczne posiedzenie, zaszczycone obecnością licznie zgromadzonych gości, które Rektor Uniwersytetu zagaił przemową, wymieniając w niey dobrodzieystwa, jakie w biegu kończącego się roku szkolnego spłynęły na edukacyą publiczną w Wydziale Uniwersytetu Wileńskiego, a szczególniey wyjaśniał korzyści, jakie wypływają dla powszechnego oświecenia z zaprowadzenia i pomnożenia szkół początkowych, tak zwanych parafialnych i wieyskich, a istotnie potrzebnych, do czego pomocą jedyną bydź mogą z postanowienia Nayjaśnieyszego i łaskawie nam panującego Cesarza *Alexandra I*, Dozorcy honorowi szkół w każdym powiecie, wybierani z obywatelów, przywiązaniem do dobra nauk i powszechnego oświecenia znakomitych; i przytoczył treść raportów przesłanych Uniwersytetowi przez nowo wybranych dozorców powiatowych: *Szawelskiego* JW. Eustachego Karpia, *Telszewskiego* JW. Antoniego Barona Rönne, *Upitskiego* W. Józefa Szyszły i w połowie Rosieńskiego JW. Michała Chlewińskiego, którzy zwiedziwszy każdą parafią, opisali dokładnie stan szkół początkowych i przedsięwzięte środki i zachęcenia do pomnożenia tychże szkół, tudzież zaświadczyli szczególną gorliwość wielu plebanów i innych osób duchownych utrzymujących też szkoły. Oświadczył także wdzięczność Biskupom Dyecezyy *Zmudzkiey* JO. Xciu Giedroyciowi, *Łuckiey* JW. Cieciszowskiemu i Kamieniec-Podolskiey JW. Mackiewiczowi, którzy przez rozrządzenia swoje pasterskie, zapewnili zaprowadzenie szkół parafialnych przy każdym kościele parafialnym i zgromadzeniu zakonnem. Nakoniec uwielbił gorliwość wielu obywatelów i osób stanu duchownego, które czynią starania o rozszerzenie dobroczynney metody wzajemnego uczenia w szkołach początkowych. Poczém professor zasłużony *Tomasz Zycki*, czytał wiadomość o życiu i pracach uczonych zeszłego w roku przeszłym professora wysłużonego uniwersytetu, Kanonika katedralnego Wileńskiego X. *Franciszka Narwoysza*, którą zakończył temi słowy: „Całe ś. p. Narwoysza życie ukazuje pasmo ciągłey dla nauk i dobra publicznego pracy: nayściśleyszego pełnienia obowiązków swego stanu, osobliwszey skromności, nieinteressowanego we wszystkiem postępowania, a dla biednych i doń uciekających się dobroczynnego serca.“ Czytane potém były dary, które w roku teraźnieyszym szkolnym dla pomocy nauk i szkół w Wydziale Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego uczynione były przez towarzystwa uczone i osoby szczególne, oraz lista osób, którym po odbytych ścisłych examinach przyznane zostały w tym roku stopnie uczone, tudzież ogłoszone imiona uczniów, którzy za szczególnieyszą w naukach pilność i postępek otrzymali nagrody: ci są w oddziale nauk fizycznych i matematycznych, Ignacy Fomberg nagrodę r. s. 100, Michał Iwanowski i Hipolit Zyliński *accessit*, a Bruno Szemioth i X. Arseni Chrolkowski pochwałę. W oddziale nauk lekarskich: Alexander Woelk nagrodę w instrumentach chirurgicznych, Ferdynand Nowicki w instrumentach położniczych, a Adam Adamowicz i Jan Ilkiewicz *accessit*. W oddziale nauk moralnych i politycznych: Ignacy Jasiukowicz i Symon Dowkont nagrodę po połowie, a Wincenty Ihnatowicz pochwałę. W oddziale Literatury i sztuk wyzwolonych: Walenty Wańkowicz, nagrodę rub. sr. 100, Felix Kołakowski dwie trzecie części nagrody, Antoni Hlebowicz jednę trzecią część nagrody, Dominik Bartoszewicz *accessit*, a Józef Kowalewski i Mikołay Kozłowski pochwałę. Nakoniec całe zgromadzenie udało się do kościoła akademickiego ś. Jana, gdzie dla złożenia Bogu dziękczynień odśpiewany został Hymn ś. Ambrożego.

## FRANCYA.

*Paryż, dnia 24 czerwca.* Marszałek Xiążę *Reggio* (*Oudinot*) pojechał do dóbr swoich w departamencie *Mozy*. Przychodzi do zdrowia. Zdaje się, iż złoży dowództwo gwardyi narodowey paryzkiey, z przyczyny, iż podczas ostatnich rozruchów, dawano zanadto pierwszeństwa gwardyi królewskiey i woysku linijowemu nad gwardyą narodową. Ma powrócić w sierpniu do *Paryża*.

Po przywróconey tu spokoyności, powstają rozruchy w departamentach. Spokoyność w *Nantes* jest tylko pozorną; musiano tam zamknąć teatr. W *Rheims* pokazał się duch buntu; zbroyna siła musiała nieraz rozpraszać tłumy pospólstwa, i dopiero po odebraniu z *Paryża* wiadomości o uśmierzeniu zaburzeń, każdy siedzi spokoynie. Zaszły także rozruchy w *Poitiers*. Wiadomość o przyjęciu wniesioney przez P. *Boin* poprawy prawa o wyborach ogłoszono w wielu prowincyach przez telegraf, dla ułagodzenia zapalonych umysłów. Uczniowie w *Tuluzie* chcieli wyprawić wspaniałe exekwije zabitemu pod-

czas rozruchów w *Paryżu* młodemu *Lallemand*, lecz tego zwierzchność mieyscowa zabroniła. — Na pomnik dla wspomnionego młodzieńca zebrano już w *Paryżu* 35,000 franków. W *Lugdunie* powstał wieczorem hałas na teatrze. Wydawano często okrzyki: *niech żyje konstytucya!* Pewny znakomity obywatel, nie chcąc ich dłużey słuchać, odezwał się: *dobra noc, Mości Panowie; idźmy spać!* rozśmiano się z tego żartu, i wszyscy udali się do domu. Tameczni kupcy zakazali czeladnikom i chłopcom swoim należeć do rozruchów, a zwierzchność zapewnili o wierności i przywiązaniu swojém do rządu. W *Mont de Marsan* znaleziono na drzwiach pewnego deputowanego z departamentu *Landes* przylepioną kartkę z takim napisem: *niech żyje lewa strona! precz zapaleńcy! woyna do ostatniego! wolność!* W *Bordeaux* jakiś człowiek póty się na teatrze i publicznych mieyscach w dawnieyszym mundurze woyskowym pokazywał, aż go schwytano i do prokuratora królewskiego zaprowadzono. W *Vitré* poprzylepiano kartki z taką wiadomością: *leje się obficie krew w Paryżu; dwoje dzieci zamordowano na przedmieścu* s. Antoniego; *całe to przedmieście powstało przeciwko tyranii* i t. d. W południowey Francyi puszczono wieść, iż pewny sławny jenerał francuzki stanął na czele woyska hiszpańskiego, i ma wkroczyć do oyczyzny, dla jey oswobodzenia.

Liczne patrole chodzą ciągle po ulicach tuteyszych. Przed kilką dniami śpiewano tu publicznie wieczorem marsz marsylski. Dnia 16 b. m. posłano pułk gwardyi do Bretanii, a z *Rennes* oddalono stojący tam legion, bo się łączył z burzycielami spokoyności. Oba półki spotkały się w drodze; oficerowie nie mogli przeszkodzić, aby żołnierze nie pili z sobą po bratersku. Słychać, iż pewny dawnieyszy jenerał, zebrawszy wielu niechętnych, usadowił się w lasach i górach niedaleko *Auxerre*.

Prefekt Departamentu *Sekwany* zalecił burmistrzom w miasteczkach na około *Paryża*, aby zbijali puszczane od źle myślących wieści o przywróceniu dziesięcin i praw feudalnych, oraz uchyleniu sprzedaży dóbr narodowych.

Żandarmerya tuteysza ma bydź powiększoną do 1600 ludzi.

Przeszło 300 ludzi robi około szańców *Verdun*, które ma bydź twierdzą drugiego rzędu.

Przybył tu naystarszy syn Xięcia *Otranto* (*Fouché*). Oyciec jego nie dostał jeszcze pozwolenia powrotu do kraju.

Jenerał *Grouchy* przybył z Ameryki do *Havre*.

Jest rzeczą godną uwagi (pisze *gazeta Francyi*), iż rewolucya francuzka nic nie pozyskała z tego wszystkiego, do czego zmierzała, i owszem sprawiła to, co w ciągu jey potępiano. Rewolucya chciała w roku 1789 jedney nieustającey izby, zamiast zwoływanych dawniey stanów krajowych: teraz mamy dwie izby, ale nie bardzo stałe. Rewolucya sądziła, iż jest za wiele reprezentantów stanu szlacheckiego: teraz mamy parów, których liczba bez końca powiększać się może, gdy tymczasem prawo ogranicza liczbę deputowanych. Rewolucya w roku 1793 nie chciała mieć króla we Francyi, a nawet nigdzie w Europie: w kilka lat późniey mieliśmy Cesarza francuzkiego, który liczbę królów w Europie podwoił. Rewolucya chciała mieć wszędzie same tylko rzeczypospolite: lecz zamiast tego, wszystkie nowe powoli upadły, a nawet los ten spotkał dawne, jako to: Genueńską i Wenecką. Rewolucya wygnała dwa razy *Burbonów*, i dwa razy wrócili się do tronu; wypędziła także królów Neapolitańskiego i Sardyńskiego; oba teraz spokoynie panują. Rewolucya uchyliła szlachtę: mamy ją dwojaką, dawną i nową. Rewolucya postanowiła, iż Francya nie powinna zdobywać cudzych krajów: wszelako woyska nasze posunęły się aż do miasta *Moskwy*. Rewolucya chciała konstytucyi: zamiast jedney, miała ich 6, a żadney nie utrzymała, póki nakoniec *Burbon* nie nadał tey, która dotąd istnieje. Cóż się więc z rewolucyi pozostało? Oto *Louvel i Gravier*.

Podczas obrad izby deputowanych o wydatkach na ministeryum woyny, P. *Constant* domagał się, aby kodex woyskowy ułożony przez marszałka *Gouvion St. Cyr*, byłego ministra woyny, podano izbie. Dnia 23 b. m. była mowa o wydatkach na ministeryum morskie. Minister *Portal* nie pozwalał na odtrącenie 40,850 franków, z żądanych ogólnie 50 milionów. P. *Bogne de Foy* twierdził, iż uchwalona w roku zeszłym ilość 45 milionów jest zbyteczną; nie mamy już bowiem takiego jak dawniey handlu morskiego; nie wypada zatém ogromney summy łożyć na jego zabezpieczenie. Radził, aby starych okrętów liniowych nie naprawiano, a nowe fregaty budowano. P. *Villeveque* oświadczył, iż wyjąwszy pojedyncze bohatyrskie dzieła, nie można powiedzieć, aby potęga nasza morska ogólnie uważana, okryła się sławą. (Powstało mocne szemranie). Kontr-Admirał *Augier* przytoczył kilka przykładów. W nieszczęsney nawet (rzekł) bitwie przy *Trafalgar*, zatopiono 4 okręty nieprzyjacielskie. Pan *de la Boulaye*, wyrazil, iż jeśli potęga nasza morska upadła od czasu *Ludwika XIV*, pochodzi to z jey zaniedbania. P. *Guilneh* zwrócił uwagę izby, iż okręt linijowy, który w roku 1789 kosztował milion 400,000 franków, kosztuje teraz 2 milijony 51,000 i tak wszystkie statki wojenne w prowincyi są droższe. P. *Bastereche* powiedział: nieraz już pomyślnie walczyliśmy z jednym naszym nieprzyjacielem na morzu, lubo potęga nasza morska nigdy się jeszcze zupełnie nie rozwinęła. W inney części świata powstaje mściciel, który tak szybko wzrasta, że się po nim wiele spodziewać można. Ledwo wyszedł z kolebki, chce już stanąć na szali, która względem interessów morskich Europy stanowi. Widok ten może dodać serca narodowi, który zna korzyści handlu i żeglugi. Gdybyśmy mieli za nadto okrętów, moglibyśmy je przedać hiszpanom, którzy się teraz z Francuzami pojednali. Wracający z niewoli wojenney Hiszpani chwalili obchodzenie się z nimi we Francyi, i powiedzieli ziomkom swoim, że francuzi w własnym kraju są wcale innymi ludźmi, nie takimi, jakimi byli w Hiszpanii. (Szemrano na lewey stronie). Zalecał nakoniec, aby dobrych maytków sposobiono, i aby dla nich dom inwalidów założono.

U księgarza Correard w Paryżu zabrała policya świeżo wydane dziełko pod napisem: *Historya pierwszéy połowy miesiąca czerwca*.

Z ośmiu dzienników liberalnych w Paryżu dwa tylko: *le Constitutionel* i *le Courrier Français* pozostały, inne przestały wychodzić.

## NIEMCY.

*Od brzegów Menu 27 czerwca.* Na 12stey sessyi seymu związku niemieckiego, odprawioney dnia 15 b. m. obrano posłów Hannowerskiego,

bawarskiego, wirtemberskiego, elektora heskiego i Xiążąt Saskich do składu kommissyi mającey zdawać sprawę o prywatnych żądaniach, a posłów: austryackiego, pruskiego, bawarskiego, holsztyńsko-lawenburskiego oraz meklenburgsko-strelitzkiego i szweryńskiego do składu kommissyi, która wszelkie podania względem przywiedzienia uchwał seymowych do skutku, ma odbierać.

Członkowie stanów W. X. Hesko-Darmstadzkiego, którzy zanieśli protestacyą, odebrali d. 19 b. m. w rozkazie gabinetowym odpowiedź na podane pod dniem 17 b. m. przełożenie przeciwko zaprzysiężeniu konstytucyi i edyktowi W. Xiążęcia w tey mierze. (Jest ich 31; nie protestowało się zaś 13 członków.) Odpowiedź ta przesłana na ręce radcy naywyższego sądu appellacyynego *Höpfner*, tak brzmi: „Wielki Xiążę znalazł przypadkiem w pokojach swoich protestacyą kilku deputowanych, którzy się na seym do stolicy zjechali. Nie odpieczętowałby jey nawet monarcha, gdyby mógł przewidzieć, co w sobie zawiera. Ze zaś postępek ten deputowanych jest nader nieprzyzwoity i przeciwny prawom krajowym, zaleca się im przeto, aby konstytucyą zaprzysięgli, poczém W. Xiążę nie omieszka przedsięwziąć sposobem konstytucyynym tego wszystkiego, coby się do dobra narodu przyłożyć mogło.” Oświadczyli potém deputowani w powtórném przełożeniu, iż odebrana odpowiedź pozbawia ich wszelkiey nadziei wyjednania jakiey odmiany; przekonanie ich atoli jest takie, jakie pod d. 17 b. m. wynurzyli; nic im więc nie wypada, jak oddać pełnomocnictwa w ręce obywateli, którzy ich obrali. Takowe oświadczenie większey części członków drugiey izby, posłano d. 20 b. m. taynemu ministeryum stanu W. Xiążęcia; poczém wielu deputowanych wyjechało, a zwłaszcza ci, których w mieście *Moguncyi* obrano, i którzy przez sztafetę odebrali od swoich obywateli zalecenie, aby nie wykonywali przysięgi na to, co dotąd rząd chce uważać za konstytucyą. Słychać, iż pierwsza sessya pierwszey izby miała się odprawić d. 21 czerwca.

## PRUSSY.

Dnia 2go lipca wyjechał z Berlina do wód karlsbadskich król Pruski.

Zjechał do Berlina jenerał-porucznik *Kosiński*, pierwszy dowódca miasta Poznania.

Czytamy w gazecie wrocławskiey co następuje: „Gdy zdarzyły się przypadki, iż młodzieńcy niebędący w Akademii naruszali publiczną spokoyność, a porozumienie padło na akademików, uwiadamia się publiczność, iż każdy akademik opatrzony bydź musi zaświadczeniem, na którém będzie iego imie i podpis Rektora. Gdyby zaś który z akademików, niepomny na stan swóy, dopuścił się jakowey zdrożności, obowiązany jest wtedy każdy mieszkaniec donieść o tém sędziemu uniwersytetu, stosownie do urządzenia z d. 18 listopada roku 1819. Wzywa się zaś publiczność, ażeby okazywała dla akademików szacunek, i nie przymuszała ich nigdy tak czynami, jak lżącemi słowy do przeciwnego zamiarom naszym działania.“

Wrocławiu dnia 21 czerwca 1820
Rektor i Senat Uniwersytetu.

## ANGLIA.

Umarł w Londynie d. 19 czerwca P. Banks, sławny naturalista i wędrownik, w 85 roku życia. Zostawił znaczny majątek, który częścią dla zakładów dobroczynnych, częścią dla zachęcenia umiejętności, przeznaczył.

## HISZPANIJA.

Prowincyonalne Junty poprzysyłały do króla adressa, w których oświadczają się przeciw wszelkim stronnictwom, dążącym do zaprowadzenia konstytucyi republikańskiey.

Rozpoczęcie obrad stanów nieco odłożone, z powodu późniey przybydź mających deputowanych z wysp Balearskich i Kanaryyskich.

Francuzcy księgarze sprowadzają do Hiszpanii bardzo wiele exemplarzy dzieł Woltera, Russego, i Pradta.

Rada mieyska w Xeres otworzyła składkę na wynagrodzenie pułku walencyyskiego, który utrzymał spokoyność tego miasta w nocy z dnia 11go na 12ty marca. Złożono już 37,530 realów.

## WŁOCHY

Podług listów odebranych z Skutari d. 16 czerwca w Wenecyi, Basza Skutaryyski wyruszył dnia 3 czerwca na czele 20,000 woyska przeciw Baszy Janiny. Wysłał on zaraz okręty z żywnością i potrzebami wojennemi do portu Durazzo. Dowiadujemy się z listów odebranych z Epiru przez kupców w Ankonie, iż woysko W. Sułtana weszło do Salony, gdzie zostawiło liczną osadę. Dowiedziawszy się o tém Basza Janiny, udał się natychmiast ku temu miastu, wszedł tam nocą, kazał całą osadę i obywateli w pień wyciąć.

Dey trypolitański wypowiedział woynę W. Xięciu Toskańskiemu, za to, że mu nie wypłacił umówionego rocznego haraczu. Spodziewać się więc należy, iż wkrótce ukaże się eskadra tego Deja przed portem Liworno.

Z 15,000 konskrypcyonistów w W. Xięztwie Toskańskiém wybrano 800 dla uzupełnia woyska lądowego.

Jezuici kupili w okolicach Monte-Leone dobra za 36,000 piastrów. Przyjęci tam będą wszyscy jezuici, wypędzeni z Rossyi.

Xiężna łukieska postanowiła zająć się naprawą portu swego Viareggio. W Genui budują dla niey galiotę 12stodziałową i szalupę kanoniierską.

Młody artysta Giovanni Ceccarive wyrobił posąg marmurowy, wystawujący rzezbiarza Kanowę, zastanawiającego się przy posągu Jowisza nad pięknościami starożytney rzeźby.

## TURCYA

Oprócz dumnego i zuchwałego *Ali* Baszy Janiny, który, podobno pewną jest rzeczą, przywłaszcza sobie tytuł Króla Epiru, Porta Ottomańska ma do czynienia przeciw kilku innym Baszom, a nadewszystko, przeciw Bagdadskiemu. Gdy do tych przyda się jeszcze czterech nieposłusznych Baszów w Bulgaryi, Porta musi utrzymywać znaczne woyska w Europie i Azyi dla poskromienia tych buntowników. Ciekawość wszystkich na to zwrócona, od którego z nich porta zacznie. Według wszelkiego podobieństwa do prawdy zdaje się, iż nasamprzód uderzy na Baszę Janiny, nayśmielszego ze wszelkich. Odebraw-

szy on wiadomość, że się porta przeciw niemu uzbraja, ćwiczy codziennie w obrótach wojennych woysko swoje, i takie przygotowania do odporu czyni, iż pokonać go z trudnością przyydzie woysku Porty. Wielu wątpi, aby tego porta dokazała, zwłaszcza jeśli prawda, jak niektórzy twierdzą, że cała Grecya sprzyja temu mniemanemu Królowi Epiru, który chce przyjąć wiarę grecką, i że mieszkańcy Grecyi ochoczo przeydą pod jego chorągwie dla wydobycia się zpod jarzma tureckiego. Ujął już sobie wszystkich urzędników cywilnych i woyskowych, i potrafił zapewnić sobie ich wierność i posłuszeństwo.

Wehabici rozpoczęli już woynę nanowo, a są silnieysi niż przedtém, i zaczęli nieprzyjacielskie kroki od zrabowania wielkiey karawany tureckiey, mającey dosyć znaczną straż woyskową przydaną.

Wielu Baszów odebrało rozkaz od W. Sułtana, aby z znacznemi oddziałami żołnierzy swoich wyruszyli, i do wyznaczonych im mieysc ciągnęli. Lecz to woysko leniwo wyciąga z stanowisk swoich, a nawet janczarowie z przyległych prowincyy zwolna nadchodzą. Rozkazał W. Sułtan Baszy Natolii przebydź Bosfor z znaczném woyskiem, i stanąć obozem pod Stambułem. Główne woysko oczekiwane jest w okolicach Philippopolis, dokąd zbiorą się rozmaite korpusy. Jazda także zaczyna już zgromadzać się pod naczelném dowództwem Spahilar-Agasy. Taki zaś szyk całego woyska tego będzie. Przednia straż, złożona z Tatarów i innego woyska regularnego, opierać się ma o Baszów, którym nadciągać kazano, i pod ich dowództwem zostawać będzie. Baszowie Romelii i Natolii dowodzić mieli przednią strażą; ale ci, jak słychać, oświadczyli się za sprawą Baszy Janiny. Za przednią strażą iść będzie Seraskier, czyli namiestnik W. Wezyra z woyskiem Baszów Erzerum i Bośnii. Za tymi póydzie Aga janczarów z ich chorągwiami. Na końcu póydzie artylerya z wozami prochowemi. Piechota z prowincyy prowadzić będzie wozy naładowane żywnością, i t. d.

Podług świeższych wiadomości odebranych z Albanii, Ali Basza Janiny miał już odnieść zwycięztwo nad woyskiem tureckiém, i 20,000 nieprzyjaciela trupem położyć. Pod Preveza zaś eskadra turecka zabrała trzy okręciki tego Baszy.

Będący w Stambule Hiszpani odebrali od posła tam narodu swojego wezwanie, aby przysięgę na konstytucyą wykonali.

---

### WYSPA Ś. HELENY.

Odebrano w *Londynie* wiadomość, iż hrabia *Balmain*, kommisarz Rossyyski na wyspie *ś. Heleny*, ożenił się z pasierbicą Pana *Hudson-Lowe*, Wielkorządcy tamecznego. Jenerał *Bertrand*, powinszował imieniem *Bonapartego* tego związku nowym małżonkom.

---

### AMERYKA.

Słychać, iż naczelny jenerał hiszpański w Ameryce południowey *Morillo* zginął w bitwie z patryotami.

Donoszą z Hawanny, iż tam uwięziono 37 oficerów hiszpańskich. Powód tego jeszcze niewiadomy.

Okropna rewolucya pod dowództwem jenerała Gomaz byłaby w części republikańskiey wyspy Haity (St. Domingo) wybuchnęła, gdyby jey w samym początku nie przytłumiono. Prezes rzeczypospolitey Boyer zgromadził woysko, uderzył na jenerała Gomaz, i zniósł go zupełnie. Niewiadomo, co się z tym jenerałem stało; sądzą, iż się utopił. Boyer wydał potém odezwę, w którey donosi o przytłumieniu rewolucyi. Spodziewać się jednak należy niechybney woyny między prezesem Boyer, a Christofem królem w drugiey części wyspy Haity. Boyer ma 25,000 wyćwiczonego, i pod dobremi officerami zostającego woyska, które z niecierpliwością oczekuje chwili wyruszenia w pole. Ma on mieć przytém znaczne zapasy pieniędzy.

---

WolnoDrukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

---

*2 Stosownie do rozkazu JW. Główno-dowodzącego 2gą armią, jenerała jazdy i kawalera Grafa Witgensztyna, intendencya teyże armii ogłasza:*

*1mo, w izbach skarbowych: kijowskiey, podolskiey, ekaterynosławskiey, chersońskiey, a w obwodzie bessarabskim w Rządzie, mają odbywać się targi na dostawę dla całego woyska 2giey armii, a mianowicie:*

| *w Guberniach:* | *Na 6 miesięcy rozchodowey żywności.* | | *Na pół roczny zapas.* | |
|---|---|---|---|---|
| | *mąki* | *krup* | *mąki* | *krup* |
| *Podolskiey* . . . . | 61,710 | 5,785 | 61,710 | 5,785 |
| *Kijowskiey* . . . . | 28,305 | 2,654 | 28,305 | 2,654 |
| *Ekaterynosławskiey* . | 9,863 | 925 | 9,863 | 925 |
| *Chersońskiey* . . . . | 33,321 | 3,124 | 33,321 | 3,124 |
| *Obwodu bessarabskiego* | 41,174 | 3,860 | 41,174 | 3,860 |

*Na jakowe dostawy naznaczają się terminy dla targow: pierwszy dnia 16, drugi 18, trzeci 20, a dla przetargow dnia 23, 24 i 25 miesiąca nowembra 1820 roku.*

*2re, w Chersońskiey Skarbowey izbie mają także odbywać się targi na dostawę w ciągu 1821 roku rozchodowey żywności, dla osiadłych Buhskiey i 3ciey ułańskiey dywizyi i innych woysk, w obwodach woyskowych osiadłych.*

| | | |
|---|---|---|
| *Mąki* | 82,640 | *czetwierti* |
| *Krup* | 8,746 | — — |
| *Owsa* | 145,474 | — — |

*Terminy naznaczają dla targów: pierwszy dnia 20, drugi 22, trzeci 24, a dla przetargów: dnia 27, 28 i 29, mca septembra teraźnieyszego 1820 roku.*

*Na wyżey wyznaczone terminy targowe, które mają odbywać się, tak do wszystkich w ogólności magazynów, jako i w części, wzywają się życzący z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, które będą przyjęte na zabezpieczenie piątey części podradu, a dla zabezpieczenia zadatkowey summy podług jey ilości; prócz ogólnych od szlachty dostarczeń, które pozostają na samey ufności, stanowi temu należney.*

*Szczegółowa wiadomość, jak wiele do którego magazynu potrzeba dostawić prowiantu i warunki, będą objawione przy targach.*

*Poprzedniczo zaś intendencya imieniem JW. Główno-dowodzącego Armii, zapewnia akuratność opłaty w terminach, przyjęcie bez żadney zwłoki dostawy i oddalenie wszelkiego rodzaju trudności. Jenerał-Intendent 2giey Armii Juszniewski.*

*Oświadczenie.*

*1. Excerp oświadczenia z protokułu Potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżey wyrażającey zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. Ptu Wileń. stronie potrzebującey jest wydan.*

*Roku 1820 mca julii 3 dnia, przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście JWJP. Kazimierz Czudowski kap. gwardyi, adjutant General Gubernatora oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał w słowach następnych: oświadczenie imieniem JWW. Konstancyi z Xiążąt Radziwiłłow Czudowskiey kapitanowey gwardyi rossyyskiey Anny z Xiążąt Radzwiłłow Lubańskiey pułkownikowey woysk pol. czyni się przeciwko JOXciu Ludwikowi Radziwiłłowi ordynatowi Kleckiemu i Dawid grockiemu orderow kawalerowi, oraz jego kredytorom w rzeczy następney: iż dellatorki mając prawem z dóbr ordynacyi przynależne wyposażenie, oraz ze stopnia matki Wiktoryi z hrabiow Ostrorogow Radzwiłłowey wojewodziney trockiey, na fortunie oyca JOXcia Józeffa Radziwiłła wojewody Trockiego znaczną własność swoją, a dobr allodyalnych będąc z prawa aktorkami i właścicielkami, niesprzeciwiały się postanowieniu oyca, życząc mieć spełnione obowiązki tegoż postanowienia przez JOXcia Ludwika Radziwiłła solennie przyjęte, bowiem JOXże Józef Radziwiłł wojewoda Trocki oyciec dellatorek, życząc mieć długi antecessorskie opłacone i wyposażenie delatorek punktualnie ziszczone, w tych zamiarach cały swojey z ordynacyi i allodyalnych dóbr składającey się fortuny zrzekł się w roku 1811 apryla 12 na osoby JOXcia Ludwika Radziwiłła synowca swego mimo swe córki jedyne aktorki, wyznaczając za całe aktorstwo delatorkom należne po zł. pol. pięć kroć sto tysięcy posagu, i obowiązując obżał. JOXcia Ludwika Radziwiłła Komandora Stwołowickiego do akuratney opłaty, wzajemnie JOX. Ludwik Radziwiłł przed dellatorkami jako jedynemi po oycu sukcessorkami, otrzymując dar cały, fortuny z prawa delatorkom przynależney przyjął szczególny warunek upadku tranzakcyi resygnacyyney i oney zamierzył przez słowa wzajemnego opisu: „Ponieważ powody tak zapisania wszelkich dobr „moich wiecznością, jako też resygnowania ich „dzisiay etc. wypływają nietylko z zamiaru „uspokojenia kredytow i depoktowania etc. onerow, ale też z jedyney chęci zabezpieczenia mojey „spokojności etc. równie jak opatrzenia losu etc. „dla ukochanych córek moich, przeto żeby za„miary moje, skutek swóy nie omylny miały „zastrzegam, i naysolenniey waruję, że gdyby, „czego się niespodziewam, ze strony Xcia Jmci „Komandora, a bardziey jego sukcessorow lub „następcow opłaty dla mnie i córek etc. chybić mia„ły, a zaś deportacya onerow i długow prze„zemnie przekazanych tak daleko uchybioną zo„stała etc. w takim jedynie przypadku, baczny „o los móy własny i córek moich, ja Xże Wo„jewoda Trocki, zakładam sobie zupełny upadek „ninieyszego dokumentu resignationis, a nawet „i do wieczysto zrzecznego w roku 1811 dnia 12 „apryla etc takową kondycyą, ja Xże Ludwik „Radziwiłł Komandor, nie tylko dobrowolnie „przyymuję i akceptuję, nie tylko oświadczam „uroczyście, że żadnych długow nowych na resy„gnowane mi dobra, chyba dla deportacyi one„row i zadość uczynienia obowiązkom ninieyszą „tranzakcyą przyjętym niezaciągnę" Pod gwarancyą takiego warunku, osiągnąwszy JOXże Radziwiłł Komandor fortunę, delatorkom z prawa należną lubo na summy posagowe powydawał prawa zastawne, lecz summ posagowych dotąd nieopłacił, długow do spłacenia podanych nieuspokoił, a bardziey mimo wyrazy resygnacyyne opisu nowe niewolnie poczyniwszy długi na też dobra one pownosił, i przez publiczne oświadczenie tychże swoich kredytorow wzywa, dellatorki, jako jedyne po oycu sukcesorki i aktorki, całey fortuny widząc nieziszczone obowiązki tranzakcyi, a zatym jey całkowity upadek, przeciwko wszelkim nowo poczynionym długom i pretensyom manifestując się, w razie powołania dellatorek do jakiego bądź z kredytorami processu oświadczają, że jak tranzakcyą resygnacyyną oyca mają za upadłą, tak całey fortuny po oycu należney dopomnieć się zachowują sobie prawo, i przez te oświadczenie dopominają się. Jako proszony w imieniu JW. Kazimierza Czudowskiego kapitana gwardyi adjutanta General Gubernatora podpisuję. Stanisław Jagielski.*

*Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. R.*

*Takowe oświadczenie skoro przez kancellaryą do akt przyjęte więc i redakcya wydrukować może Regent Zienkowicz.*

*Takowe oświadczenie że wolno drukować poświadczą Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.*

---

*1 Remanifest imieniem Ur. Józefa Serafinowicza porucznika w. pol., przeciwko JP. Romualda Dewoyny adwokata subsel. Wileń. wespoł z naysolennieyszem zażaleniem oto: iż dostrzegłszy w dodatku Gazety Kuryera Lit. w N. 73 oświadczenie przez JP. Dewoyny podane, zmuszony jestem odpowiedzieć nato, że JP. Dewoyna bez plenipotencyi od JP. Chodźkowey i dołożenia się W. Kociełła jako opiekuna małoletnich dzieci zeszłego tytular. sowiet. Iwanowa, ale z mylnego mniemania, nieznając dobrze interesu, nie zastanowiwszy się, zaniosł oświadczenie przypisując mnie skłonność frymarczenia obligu, którego W. Chodźkowi niezwracałem i nigdy nie miałem zamiaru zatajenia, zwłaszcza widząc stan biedny nieszczęśliwych sierot, kiedy czyniłem układ między matką JP. Chodźkowey, wdową tyt. sow. Iwanową a W. Leopoldem Chodźką szamb. b. dworu pol., wtenczas z rozrachunkow wzajemnych, aby nienadwerężony był fundusz dzieci zeszłego sow. Iwanowa, WJPan Leopold Chodźko dobrowolnie skłonił się wydać oblig na 700 rub. sr. z przyliczonemi procentami, do których za prowadzenie rozwodu dołączył rubli 300, zrobiło się więc wogóle 1000 rub., na jakową ilość wedle żądania matki oblig pisany był na imie córki JPani Chodźkowey, później w dacie 23 apr. r. t. tenże oblig, za wiedzą matki przemieniony i podobnież na imie teyże JP. Chodźkowey napisany, która tak 300 jakoteż i 700 rub. sr. tym obligiem objętych, niebyła właścicielką, lecz troje jey rodzeństwa równe prawo mają do uczęstnictwa tych 700 rub. sr., skoro zaś JP. Chodźkowa odkryła zamiar skorzystania całkowicie z wyż rzeczonego obligu, chcąc przyswoić ony sobie, zatem za obowiazek policzyłem objawić przed działającym opiekunem W. Sędzią Kociełłem o ukrywającym się funduszu naprzód ustnie, później pod datą 24 maja r. t. na piśmie z wyrażeniem: że rzeczony oblig w lokacyi znayduje się u mnie, który w każdym razie złożyć przyrzekłem. W. opie-*

kun objawienie moje przedstawił dworzańskiey opiece, od którey do nastania rezolucyi, rzeczony oblig przy mnie zostawił, między tem JP. Chodźkowa z matką swoją sow. Iwanową widząc przeszkodę ich planowi zagarnięcia dziecinney własności, udały się z prośbą do JW. Policmeystra, gdzie w ułożonych przez się szkodliwych zawiarach dla dzieci, nie otrzymawszy satysfakcyi; dobrała za promotora JP. Dewoyny, który odpowiadając jey życzeniom, pomimo wiedzy opieki poważył się niesprawiedliwie z krzywdą dla mnie zanieść oświadczenie z opublikowaniem w Kuryerze Lit., jedynie pragnąc takowy oblig w zupełności przywłaszczyć dla JP. Chodźkowey a rodzeństwo ogołocić, którego obligu JP. Chodźkowa przez żaden wybieg dobranego promotora właścicielką być nie może, bo summa w obligu pomieszczona w sr. 700 nie przez nią dorobiona, lecz z głowy zeszłego jey oyca spadła, jakowy oblig unikając od szukających korzyści z sierot opuszczonych, już nieczekając rezelwowania administrującego opiekuna W. Kociełła, w którego osobie i słownem jego zaręczeniem za położoną ufność, przez nieznajomego mi adwokatata JP. Romualda Dewoyny obmanifestowany i niesłusznie opublikowany zostałem, dla przedstawienia do dworzańskiey opieki w autentyku pod r. t. 1820 mca apr. 23 dnia wydanym JW. Policmeystrowi, przy osobnem doniesieniu złożyłem, oczém na twierdzy prawdy i z miłosierdzia zrobioney litości dla powyżey wzmienionych sierot, do przeświadczenia publiczności, przez trzykrotną awizacyą w kuryerze Lit. w niewinności podając, własną podpisuję ręką. Dat. w Wilnie 1820 czerwca 22 dnia.

*Józef Serafinowicz Porucznik Woysk Pol.*

*Ze Takowy Remanifest drukowanym bydź może w Kur. Lit. zaświadczam roku 1820 dnia 22 junii. Karol Romancwicz Sędzia Gr. Ptu Wileń.*

---

2. Excerpt oświadczenia z protokułu Sądowego Ziem. Ptgo Słuckiego w dacie poniższey uczynionego, et eorundem pod pieczęcią urzędową ziemską powiatową Słucką stronie potrzebuiący jest wydan.

Roku 1820 miesiąca junii 16 dnia znaydując klasztor Panien Benedyktynek Nieświezkich odezwę pod tytułem obwieszczenia w imieniu JWW. Superarbitrow i Arbitrow w Gazetach Kuryera Lit. zamieszczone, a niewiadomo na jakiey mocy, oraz z czyjey instancyi, po pierwo nieprawnie ogłoszonym, lecz już upadłym w now dopioro do majętności Turca w gubernii grodzieńskiey powiecie nowogródzkim, kredytorow Lit. JW. Hrabi Alexandra Chodkiewicza, jednych niby piszących się, a drugich zaś do pisania się, a ogólnie na sąd kompromissarski zawołujące, ma za obowiązek ostrzedz szanowną publiczność, wierzycielow pomienionego Hrabiego Chodkiewicza, i brata jego opiekę, niemniey samych JWW. Kompromissarzow, że stanowienie polubownego sądu między osobami onego życzącemi, tyle tylko bydź może ważnym, ile tenże kompromiss niestanowi opinii o osobach sobie niepodlegających, i nie zakreśla utraty massy dla tych, którzy ją posięgać przez prawo, mają wzkazane powody, lecz kiedy JW. Hrabia Chodkiewicz na swóy własny, i familiyne interessa zaciągając kredyta, wszystkim ważnym, sprawiedliwym, a naybardziey duchownym, z ogułu ociężoney massy jest winien usprawiedliwić się, tak aby niesprawiedliwey przed rzetelnym niepobierał zadosyć uczynienia, bardziey zaś aby zmówne, i natury inney mogące bydź naliczenia brać niemogły waluty żadney, a ile w sądzie ubocznym, zawiadamia tenże klasztor, iż JW. Hrabia Chodkiewicz po oddaleniu swego majątku, już go pod żadnym pozorem ukrywać, i oddawszy na zadość uczynienie, już tem samem nie swoiey własności żadnemi opisami wedle swego upodobania rozdrabniać, i osobom tylko upodobanym rozdawać, nie jest w możności, albowiem po uroczystym na kredytorow wyrzeczeniu się na mocy Rządzącego Senatu augusta 28, 1817 roku ukazu, a potym i rezolucya Kijowskiego Gł. Sądu przeznaczającą rozbiorowy, i taxatorski Sąd do onego i wierzycielom przychodzić zaleciły, klasztor więc Panien Benedyktynek Nieswiezkich za obligiem pod rokiem 1806, marca 18, mając u tegoż JW. Hrabiego w złocie czer. zł. 1500, już nawet po przewiedzioney konwikcyi, dotąd przecież nie procentowane kiedy na mocy Naywyższych ustaw, i regulamentu dla duchownych utwierdzonego, niemogąc naymnieyszey części utracać na własnoście duchowne, żadnych tranzaktow stanowić, tym bardziey nawet stanowionych ustronnie na zagładę należytości takiey upoważniać w możności nie jest, dbając owszem o przynależność opieką panującego zaszczyconą, ponieważ ulegałby odpowiedzi, gdyby przez swe milczenie został powodem do zatracenia, lub pomnieyszenia procentow i kapitałow a co koniecznie za zmnieyszeniem odpowiedzialney massy, a ile w juryzdykcyi uboczney następowaćby musiało, celem przeto zastrzeżenia i własności klasztorney, i zawiadomienia kogo się to w ogólności i szczególności dotykać może, oświadcza klasztor, iż kompromissu nie tylko zawierającego się, lub zawartego, wreście nie tylko, bydź mogącego, jako też byłego, i byłych z kimkolwiek, jeśli się to zpraktykowało nie akceptuje i akceptować jako na swoją szkodę nie będzie, lecz owszem te i takie czynnoście oraz wszystkie uboczne, jako na rozdrobienie ukrycie i pomnieyszenie massy dążące, za nieprawne, szkodliwe i zmówne poczytując, one wszystkie zażala, o swą należność dokąd należy z przepisu praw porządkiem ukazowym przychodzić będzie, a o szkodę i zmowność, proces popierać że będzie, tym oświadczeniem zapowiadając, aby to każdego wiadomości dóyść mogło, przez trzykrotną awizacyą w Gazecie Kuryera Lit. ogłosić postanawia, to zaś oświadczenie ja niżey wyrażony jako plenipotent w protokule podpisuję. U tego oświadczenia podpis takowy. Jan Dziczkowski adwokat Ziemski Słucki.

W Gazecie Kuryera Lit. wolno umieścić poświadczam Ziem. Słucki podsędek Maciey Cywynski Ciekawy.

Zgodno z protokułem Ignacy Barancewicz Regent Gł. Sądu.

---

2 *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżey wyrażający się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu jest wydan.*

*Roku 1820 miesiąca junii 30 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Wincenty Romanowski adwokat subsel. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał w słowach następnych. Oswiadczenie imieniem JW. Jana Marcinkiewicza Żaby, Prezydenta Sądu Gł. mińskiego 2go Departamentu, komandora i kawalera w tym, iż JW. Żaba dostrzega sobie tytuł narzucony opieki nad Stanisławem i Pelagią Grużewskiemi nad któremi osobami jako też ich majątkiem, że nigdy nie opiekował się i nieopiekuje się ninieyszym oświadczeniem zawiadamia i rzeczonego tytułu opieki wyrzeka się, tym więc celem pociąganym do żadnego prawa i juryzdykcyi nie może. U tego oświadczenia podpis w protokule jest taki. Wincenty Romanowski adwokat subsel. Wileń.*

*Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. R.*

*Roku 1820 julii 1 dnia wolno drukować Józef Xże Giedroyć Sędzia Ziem. Wileń.*

---

*Sądy exdywizorskie.*

*1 Roku 1820 miesiąca lipca 1 dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski spełniając warunki dekretem remissyynym Ziemstwa Ptu Trockiego prze-*

pisane, do folwarku Junczan w Pcie Trockim położonego dnia 7 czerwca teraźnieyszego roku dla usatysfakcyonowania wszystkich wierzycieli JP. Stefana Tomaszewskiego zjechawszy, inwentacyą urzędową uczynił, cały fundusz ziemny tegoż JP. Tomaszewskiego, w wiedzę swoją objąwszy, ony w administracyą JP. Adamowi Kucewiczowi Sekretarzowi szlacheckiemu Ptu Trockiego wręczył, komorników dla uczynienia dostateczney pomiary przeznaczył, komportacyą wszelkich pism do objektu sprawy konkursowey należnych, na dzień 15 teraźnieyszego mca lipca do kancellaryi Ziem. Trockiego Ptu, z persystencyą czteroniedzielną destynuował, słowem to wszystko spełnił, co dekret remissyyny Ziem. Trockiego, nakazał, i co na pierwszym terminie, obowiązanym był uczynić, załatwił, w kolei gdyby do każdego wiadomości kogo to interessować będzie, doszło, przez trzykrotną w Kuryerze Lit. awizacyą, dając wiedzieć że termin oczewisty rozbioru tey kunkursowey sprawy w mieście powiatowym Trokach, z przyczyny niedogodney w folwarku Junczanach lokacyi i szczupłego funduszu w roku bieżącym 1820 mca września 1 d. nastąpi, zapowiada, i że na wierzycieli niedowodzących w tém terminie pretensyów, ammissyą zapisze, a na debitorach pod ich niestanność summy wskaże ostrzega.

Ignacy Tański Prezydent Ziem. Trocki i Exdywizor. Józef Wrottnowski Sędzia Ziemski Trocki i Exdywizor. Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziem. Powiatu Trockiego Exdywizor.

Że takowa awizacya drukowaną być może zaświadczam: Józef Wrotnowski Sędzia Ziemski Trocki i Exdywizor.

---

### Wezwanie.

2 Litewsko-Wileńska Skarbowa Izba, z powodu ukończonych tenut uprzednim possesorom Skarbowych dóbr w Wilkomirskim ptcie położonych Swiętoszecz i Wilkobruki zwanych, jeszcze 12 kwietnia idącego roku; jakowe dobra na mocy Naywyższego Ukazu 1816 roku julii 6 dnia nastałego, z pomienioney datty powinny postąpić w takowez 12toletnie władanie Vice Admirała Saryczewa; przeto aby tenże JW. Saryczew sam osobiście dla przyjęcia onych tu przybył, lub też przysłał od siebie umocowanego, przez ninieysze ogłoszenie zawiadamia. Datt 1820 roku julii 3 dnia.

Sowietnik Kolnowski. Stoła Naczal. Okolowicz. Justyn Zdzitowiecki Guberń. Sekretarz.

---

2 Sąd Ziem. Ptu Wileń. obwieszcza ostatecznie interessowane do dzieła o dochodach krobczanych kahału Wileń. strony, iż na dniu 15 mca julii zamyka się do rozbierania i decydowania ogulney sprawy; zatym wzywa te osoby, któreby mieli co do zarzucenia przeciwko administracyi dochodow, mianowicie przez starszynę kahalnych utrzymywaney, aby przed pomienionym terminem jawili się. Dnia 2 julii, 1820 roku. Prezydent Urban Jazdowski.

---

### Pozew.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc. Pozew przed Sąd Ziem. Ptu Wileń. na kadencyą stą Trojecką lub po niey następną z powództwa U. Kandyda Grabowskiego adwokata subsseliów Wileń. prokuratora dodanego przez rezolucyą Sądu Ziem. Ptu Wileń. massy funduszu zeszłego Ignacego Kiełczewskiego Stolnika Poznań. który w imieniu sukcessorow tegoż stolnika i w referencyi do zapadłych Sądu Ziem. Wileń. Rezolucyów, oraz dekretu tegoż sądu kopii z praw i komportacyi, polecających żał. wezwanie kredytorów i pretensorow, iak równie dla odkrycia massy debitorów zeszłego Kiełczewskiego do oczewistey rozprawy pozywa UUr. Leopolda Rafałowskiego, Bogusława Białobłockiego adwokata sądu Gł., Stanisława Orzechowskiego, Bogusława adwokata subsel. Wileń. i Marcina braci Peżarskich, Jana Staniszewskiego kapitana, oraz dalszych wszystkich kredytorów i pretensorów zeszłego Kiełczewskiego Karola Szultza b. kupca wileńskiego takoż kredytora niewolnie utrzymującego u siebie oblig Szenderowicza i dekret na mar. Szukszcie do zwrótu takowych tranzaktów na rzecz massy, oraz UUr. Debitorów jako to: Józefa Burniewicza za rachunkiem 1814 apr. 15 o zł. 333 tudzież za obligiem 1812 aug. 7 o talar. bit. 3360 i 1819 julii 8 o zł. 2480, Wiszymirskiego podczaszego za listem 1817 maja 4 o rub. sr. 12, Michała i Petronelę wprzód Gilżyńskę teraz Hrynaszkiewiczow komor. za obligami i adnotacyą o rub. sr. 1150, Maryannę Bronicowę za rewersem 1814 januar. 24 o czer. zł. 82, Gabryela Houwalta sędziego Grań. Wileń. za kartą 1817 junii 19 o czer. zł. 60 i rubli sr. 68 kop. 50, Karola Romanowicza sędziego za obligiem 1817 maja 12 i junii 23 o rub. sr. 30 i zł. 400, Izaaka Szlomowicza Sobola za obligiem 1814 junii 30 o r. sr. 5900 za adnotatą o czer. zł. 30 i za wexlem 1803 mar. 19 o czer. zł. 1100, Konstancyę Bystramowę prezyden. Ziem. Upit. za obligiem 1814 mar. 12 o rub. sr. 750, Jakóba Szukszty marszałka Upit. za dekretem exdywizyi Bulharynowskiey o zł. 6256 gr. 28½, Dominika Białeckiego za obligami 1806 febr. 20 i aprila 16 o rub. sr. 90, samego i Annę Białeckich za obligiem 1804 xbra 23 o rub. sr. 37, Antoniego i Wiktoryą Białeckich za obligiem 1806 januaryi 12 o czer. zł. 20 Ignacego Wołotki sędziego Grań. Wil. za obligami 1815 xbra 23 o rub. sr. 66, 1816 mar. 29 o rub. sr. 34, za listem o rub. sr. 15, Ferdynanda i Ignacego Wołotkow za kartą zeszłego ich oyca o r. s. 80 k. 96, Ferdynanda Wołotki za rachunkiem 1816 o r. s. 501 zł. 1 gr. 20, Jankiela Szanderowicza za cerografem 1804 junii 9 o czer. zł. 50 za obligiem 1815 junii 25 o r. s. 500 bez karty o r. sr. 125 za rachunkiem i obligiem w ręku Szultza znaydującym się o czer. zł. 300 i rub. sr. 2375, Wincentego Malinowskiego radnego za obligiem o czer. zł. 100 za wexlem o rub. sr. 300 i za rewersem o rub. sr. 300, Kazimierza Strumiły i Augustowskiego za rewersem 1809 febr. 5 o rub. sr. 12, Józefa Kossakowskiego jako debitora, a Ludowikę z Potockich Kossakowskę jako utrzymującą fundusz za przelewem od Brońców 1806 mar. 29 o czer. zł. 2100, Puciłowskiego szamb. i adwokata za kartą o rub. sr. 21½, Antoniego Koccieła sędziego Zawiley. o rub sr. 110, Izaaka Aronowicza kupca Kowień. lub jego sukcesorow za wexlem o rub. sr. 700, Józefa Narbuta podkom. za obligiem o rub. sr. 100, Tadeusza Narbuta za obligiem o zł. 1000 a niestawających na uprzednim terminie, Antoniego Koziełła o czer. zł. 263 rub. sr. 1, Szaja Leyzerowicza lub jego sukcesorów za kartą o czer. zł. 10, Pawła Łopacińskiego assesora sądu Gł. za obligiem o rub. sr. 260 i ass. 3000, Floryana Trzaskowskiego majora za obligiem 1817 julii 15 o rub. sr. 201½, Franciszka Kończy Pisarzew. za kartami 1815 julii 20 o rub. sr. 60, aug. 13 o czer. zł. 7, julii 8 o rub. sr. 10. 1816. aug. 22 o rub. sr. 20 9bra 24 o rub. sr. 15 na pewność których zostawiłeś u zeszłego Kiełczewskiego dokument assekuracyyny Gaspra Romanowicza na rub. sr. 300 sobie wydany, przeto assesora Gaspra Romanowicza do uczynienia satysfakcyi, za tymże dokumentem Symona, Jana Woytkiewicza komor. Gran. Wileń. za obligami o rub. sr. 21. Kazimierza Czarnockiego za kartą o rub. sr. 90. Adama Stanskiego za obligami o czer. zł. 270. Alexandra Kuczewskiego deputata wywodowego Trockiego za obligami o czer. zł. 30, Stanisława Koziela kapitana o rub. sr. 58, Tadeusza Zawadzkiego za kartą o rub. sr. 15, Józefa Przesieckiego za kartą o rub. sr. 20. K. Buynickiego za listem i adnotatą o czer. zł. 4 rub. sr. 33 i zł. 55, Józefa Zienkowicza za kartą o czer. zł. 2 — G. K. Koziela za listem i adnotatą o zł. 10 — Józefa Kamińskiego Chor. za kartą o rub. sr. 60, Ignacego Czaykowskiego za listem i adnotacyą o rub. sr. 12, Tadeusza Woynickiego Komor. za obligami o czer. zł. 50 i rub. sr. 30. A... Linkiewicza na

kartą o rub. sr. 9 zł. 2 gr. 10. W... Sugiety za kartą i adnotatą o zł. 86, Wawrzyńca Orzechowskiego Budow. za kartą o rub. sr. 75, Józefa Zaborskiego za kartą o czer. zł. 40 i zł. 5. Rokossowskiego za rachunkiem o czer. zł. 4. Kiewlicza asses. o czer. zł. 30, Kozłowskiego kupca za rachunkiem o czer. zł. 100, Antoniego Grzymały za obligiem o czer. zł. 15; W. Miaskowskiego za kartą o czer. zł. 20, Moyżesza Ickowicza za kartą o rub. sr. 300, Michała Mackiewicza Sędziego Ziem. Borys. za kartą o rub. sr. 170. Hirszy Szenderowicza za kartą o rub. sr. 156, Teklę Pożarzyckę za listem o czer. zł. 12, Józefa Polkowskiego za listem o czer. zł. 16, Josiela Wolfowicza Altermana za obligiem o rub. sr. 300, Józefa Laudy sukcessorów za obligami o rub. sr. 245, Tadeusza Sawickiego Sędz. za obligiem o czer. zł. 51, Ludwika Sławskiego krayczyca za obligiem o czer. zł. 30, Zelmana Szlomowicza za wexlem o czer. zł. 800, Michała Mineyki Sędz. za obligiem o czer. zł. 1500, i za dekretem exdywizyi Bułharynowskiey o zł. 1419 gr. 6½, Jacka Paprockiego Porucznika za obligiem o czer. zł. 20, Michała Cedlera sukcessorów za obligiem o czer. zł. 30, Franciszka Sienkiewicza za obligiem o czer. zł. 50, Chludzińskiego za adnotatą o czer. zł. 36—zł. 271 gr. 4, Józefa Pruskiego Chorążego za obligiem o czer. zł. 60, Jana Bogusławskiego za obligiem o czer. zł. 6, Franciszka Zawiszy za obligiem o czerwonych złotych 50, Bazylego Ząbkowskiego za obligiem o czerwonych złotych 15. Antoniego Karpia Komor. o zł. 160, Onufrego Ofemberga Skarb. za obligiem o rub. sr. 12, Mikołaja Puzyrowskiego za kartą o rub. sr. 12, A. Dukszyńskiego Kolleg. Sekr. za listem o rub. sr. 12, Michała Kiełczewskiego Rotm. za obligiem o czer. zł. 15 i za listem o rub. sr. 6, Karola Bortkiewicza za kartą o rub. sr. 30, Ludwika Kiełczewskiego za kartą o rub. sr. 8, Paszkiewicza za adnotacyą o czer. zł. 10 Bakowskiego Prof. o rub. sr. 15, Antuszewicza o rub. sr. 30, Brunowów o czer. zł. 5, zł. 8, Dawida Zelmanowicza za kartą o czer. zł. 650. Rahozy za listem o czer. zł. 6 i rub. sr. 12, Kunickę za listem i adnotacyą o rub. sr. 18, Konstantego Stańskiego i Zboromirskiego za rewersem o czer. zł. 25, Karola Wehnera i Krassowskiego za rewersem o rub. sr. 15, Tadeusza Szostaka Dworzanina za kartą o czer. zł. 2 zł. 30, za rachunkami Zajączkowskiego Rot. o rub. sr. 15, Ordynca o rub. sr. 50, Staniszewskiego kapitana o czer. zł. 4 rub. sr. 54, Sworackiego o rub. sr. 30, Zagiela Sędz. o rub. sr. 805, Woyniłowicza o czer. zł. 10, Józefa Czyża Szam. o rub. sr. 20, Citowicza o rub. sr. 15, Fiodorowicza o rub. sr. 100, Musnickiego o czer. zł. 30, Gorskiego o czer. zł. 5, Sorokowę o czer. zł. 5, Olędzkiego o czer. zł. 50, Downarowicza z Wiłkomierza o czer. zł. 5, Szlomową starą o rub. sr. 54, Szumskiego o czer. zł. 10, Albrechta prof. sukces. o rub. sr. 178 nadto star. Mowszy Leybowicza do zwrotu srebra zastawionego przez służącego zeszłego Kiełczewskiego, Józefata Krzywca exaktora Wiłkom. do złożenia summy należney Kiełczewskiemu za nabycie schedy z exdywizyi Bułharynowskiey i komportacyi wszelkich nastałych umow o też schedę, Tadeusza i Karolinę Mickiewiczów Sędziów Gran. Upit. męża jako debitora żonę jako nabywczynię schedy z exdywizyi samego Mickiewicza dla zeszłego Kiełczewskiego wydzieloney, do odkładu summy. Dopełniając więc żał. prokurator wyroki Sądu Ziem. Wileń. następne zakłada do Sądu prośby o zaskutecznienie komportacyi nakazaney pod przysięgą przez wszystkich kredytórów i pretensorów zeszłego Kiełczewskiego a mianowicie przez obżał. Szultza kart obligów rachunków i wszelkich tranzaktów a przez Mowszy Leybowicza srebra, na niespełniających zaś wyrok Sądu Ziem. Wileń. rozciągnienia kar sprzeciwieństwa, o nakazanie aby realność pretensyow wszyscy oprzysięgli przed oczywistym wyrokiem. Po czém zachowując się do prawa względem pierwszości i ważności dokumentów, realnym kredytorom z pozostałości w miarę wystarczającego funduszu satysfakcyi uczynienia, zaspokojonych i napasnych pretensyi skasowania, a na obżał. debitorach sądzenia summ z procentami i expensami na rzecz massy, jak równie na tych, którzy na wzięte przez się karty i obligi zeszłemu Kiełczewskiemu służące rewersa powydawali, a dotąd nieuiścili się, o nakazanie aby obżał. Szęderowicz i Marszałek Szukszta do massy należności opłacili, jak równie nakazania star. Mowszy, aby wrazie niezłożenia in natura srebra zastawionego ceną zwyczayną bonifikował, o warowanie loci standi przez niestawiających, o sądzenie summ na majątkach i wszelkich funduszach oraz samych osobach debitorów, o podniesienie i skasowanie nieprawnych nabyciów jako też i tranzaktów, o zapisanie amissyi dla niejawiących się kredytorów i pretensorów, a pretensorów, a pozostałością od satysfakcyi wierzycieli prawnemu sukcessorowi jakim jest Benedykt Kiełczewski Rot. oddania, z wolnym wyniesieniem nowey żałoby.

Roku 1820 mca czerwca 28 dnia Woźny świadczę, iż kopię tę edyktalnego pozwu z Oryginałem zgodną w sprawie Ur. Kandyta Grabowskiego adwokata Sub Wileń. Prokuratora massy zeszłego Kiełczewskiego Stolnika, po wszystkich kredytorów i pretensorów, jak równie debitorów imionami i nazwiskami wyżey pomienionych wynoszącą się dla wiadomości powszechney do gazety Kur. Lit. podałem i oną prawnie przed sądem Ziem. Wileń. na rokach Trojeckich lub extra kadencyi zawiadomiłem. Ignacy Maryański Woźny Ptu Wileń.

Niżey podpisany na mocy wyroku Sądu Ziem. Wileń. w roku idącym dnia 16 czerwca ogłoszonego, wzywa wszystkich kredytorów, i pretensorów zeszłego stolnika Kiełczewskiego, i wszystkich tych którzyby jakiekolwiek mieli stosunki, do massy tegoż Kiełczewskiego, ażeby do tegoż sądu Ziem. Wileń. pod upadkiem swych pretensyi do oczewistey rozprawy z dowodami jawili się. Jak równie też i debitorowie żeby z odpowiedzią na powództwo niżey podpisanego, w tymże Sądzie stawali. Gdyż w przeciwnym zdarzeniu, pierwszym wieczna amissya zapisaną będzie, na drugich summy podług złożonych dowodów będą wskazane. O czém przez ninieysze ogłoszenie zawiadamia się. Kandyd Grabowski Adw. Subs. Wileń. Prokurator massy funduszu zeszłego Kiełczewskiego.

Takowy Pozew wespoł z awizacyą Prokuratora Redakcya może w Kur. Lit. umieścić zaświadczam. Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileńskiego Pisarz.

### Wezwanie familii.

3. Niżey podpisany, uwiadamiam interessować się mogące osoby, iż W. Ignacy Lenkiewicz Rotmistrz Pttu Mozyrskiego od lat kilkunastu w dobrach Woreńczy w Gubernii Grodzieńskiey Pttu Nowogródz. położonych zamieszkały, w dniu 22 t. m. po kilkonasto letniey obłóżney chorobie życie zakończył. Niżey podpisany nie będąc wiadomym dostatecznie o ciągłem zamieszkaniu jego familii przez niniejszy dodatek do gazety Kur. Litew. wzywa, aby się raczyli zgłosić z dowodami, dla zabrania pozostałey po zeszłym Rotmistrzu Lenkiewiczu ruchomości. Dnia 24 czerwca 1820 roku z Woreńczy. Ludwik Jankowski.

### Wyjeżdżają za granicę.

1. Do kraju Tureckiego do Stambułu za interessami wileńskiego 1 gildy kupca Szmuyły Chaima Klaczki, z Kamieńca Podolskiego mieszczanin, Szmuyło Abramowicz Heifes na miesięcy 6.

1. Do kraju tureckiego do wód dla wyleczenia się mińskiey gubernii z miasta Słucka mieszczanin Zelman Nochim Mowszowicz z żoną Szmerką Leibowną i córkę Haszą Fiegą.